

Sygn. akt III KK 138/12

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2012 r.,
sprawy **K.P.**

skazanego z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 13 grudnia 2011 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 18 lipca 2011 r., /.../,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża skazanego K. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 18 lipca 2012 r., którym K. P. za czyny zakwalifikowane, pierwszy, z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk oraz, drugi, z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk skazany został na karę łączną 11 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a w szczególności: 1) art. 7 kpk, art. 457 kpk w zw. z art. 458 kpk poprzez inkorporowanie przez Sąd Okręgowy całkowicie dowolnych i błędnych wniosków Sądu I instancji iż – w świetle opinii biegłej psycholog A. Z. – zeznania W. C. nie mogą stanowić podstawy do czynienia pewnych ustaleń

faktycznych co do tego ile osób jechało samochodem przed zdarzeniem i kto nim kierował z powodu ogromnej traumy jaką przeżyła (str. 8 uzasadnienia) (...), 2) art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, polegające na tym, że Sąd Odwoławczy w wyniku nienależytego i wadliwego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji obrońców oraz nie ustosunkował się do nich w stopniu wystarczającym i uniemożliwiającym weryfikację stanowiska Sądu Okręgowego w części odnoszącej się do zarzutów: a) konieczności dopuszczenia dowodu z opinii zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych (...), b) istotnej roli wyników badań z zakresu biologii i genetyki sądowej, w których nie ujawniono na kierownicy samochodu śladów DNA oskarżonego, natomiast ujawniono ślady DNA innej nieustalonej osoby i przypisanie im jedynie drugorzędno charakteru bez wyjaśnienia tego stanowiska, c) dokumentacji fotograficznej, z której wynika, iż bezpośrednio po zdarzeniu otwarte były w samochodzie drzwi kierowcy oraz pasażera, co koresponduje z relacją świadka W. C. i wyjaśnieniami skazanego, że samochodem jechało dwóch mężczyzn poprzestając na dowolnych przypuszczeniach bez rozważenia chociażby takiej okoliczności w jakim czasie po zdarzeniu poszczególne zdjęcia były wykonane, d) braku wiarygodności zeznań Z. M. przy przyjęciu, iż dostrzeżone przez Sąd Odwoławczy w ramach tego zarzutu nieścisłości w jego relacjach nie są na tyle istotne by na tę wiarygodność wpłynąć w sytuacji gdy rozbieżności te dotyczą ważnych okoliczności wpływających na ustalenie stanu faktycznego sprawy i skazania oskarżonego, e) rażącej niewspółmierności kary, orzeczonej w górnym jej wymiarze poprzez przytoczenie wyłącznie ogólnych dyrektyw wymiaru kary bez jakiegokolwiek dokładnego odniesienia się do analizy niniejszej sprawy i osoby skazanego, 3) art. 7 w zw. z art. 433 § 2 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy dokonywaniu oceny zeznań świadka P.W. co do tego, po upływie jakiego czasu znalazł się on w miejscu zdarzenia i w konsekwencji w tym samym zakresie zeznań świadków A. W., J. S., którzy zjawili się tam po nim na, a co jest sprzeczne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania i miało istotny wpływ na całkowite wyeliminowanie możliwości oddalenia się z miejsca wypadku kierowcy samochodu”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona a skazany obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Nietrafny jest zrzut z punktu 1) kasacji, gdyż także Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego orzeczenia poddał analizie zeznania świadka W. C., wspomagając się opinią biegłej psycholog A. Z., z uwzględnieniem tego co wynikało z zeznań pozostałych świadków, którzy byli albo prawie natychmiast po jego zaistnieniu przybyli na miejsce wypadku. Autor kasacji nie uwzględnił tego, że świadek to kilkuletnie dziecko, które czyniło spostrzeżenia w sytuacji skrajnie traumatycznej, dotyczące nagle zaistniałej sytuacji, gdy całe zasadnicze zdarzenie rozegrało się na przestrzeni kilku sekund, a potem w miejscu wypadku znalazło się szereg osób. Sądy, korzystając z opinii biegłego psychologa, uwzględniły także zeznania innych świadków, dokonując poprawnych ustaleń co do tego ile osób jechało samochodem i kto był kierowcą.

Nie było potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych (punkt 2a kasacji), w sytuacji, gdy opinie biegłych A. L. i H. H. były jasne i pełne, a dla ustalenia czy samochód w chwili wypadku prowadził K. P. miały znaczenie jedynie uzupełniające, gdyż ustalenie w tym zakresie zostało słusznie dokonane przez Sąd Rejonowy na podstawie zeznań świadków, także tych, którzy mieli kontakt z oskarżonym tuż przed odjechaniem przez niego z miejsca ostatniego postoju tego samochodu. Rozważania dotyczące opinii obu biegłych dokonane przez Sąd Rejonowy (s. 8 – 11 i 14 uzasadnienia), słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wystarczające i przekonujące.

Trafnie został oceniony przez Sądy obu instancji dowód ze śladu DNA ujawnionego na kierownicy samochodu uczestniczącego w tym wypadku (punkt 2b kasacji). Nie ma bowiem możliwości ustalenia kiedy i w jakich okolicznościach ślad ten został naniesiony, a to, że nie odnaleziono w tym miejscu śladu DNA pochodzącego od oskarżonego nie świadczy o tym, że tuż przed, jak i w czasie wypadku nie trzymał on dłoni na kierownicy tego samochodu. Ustalenia w tym zakresie zostały dokonane na podstawie zeznań świadków. Tak samo jest jeżeli

chodzi o wartość dowodową dokumentacji fotograficznej (punkt 2c kasacji). Otwarcie drzwi przednich mogło nastąpić w różnych okolicznościach samego wypadku i tego co działo się po wypadku, a przed wykonaniem zdjęć fotograficznych, w tym także wobec uderzenia samochodu w przeszkodę, czy też w sytuacji wyprowadzania kierowcy z samochodu przez przybyłych w miejsce wypadku świadków. W żadnym razie zdjęcia te nie mogą stanowić podstawy ustalenia co do tego jaka liczba osób znajdowała się w samochodzie w chwili wypadku.

Nie można było podzielić stanowiska autora kasacji co do oceny zeznań świadka Z. M. (punkt 2d kasacji), które Sądy obu instancji uznały za jednoznaczne i spójne, a przez to także wiarygodne, zgodne, w istocie, z zeznaniami innych świadków.

Trzeba się natomiast zgodzić z oceną skarżącego, że rozważania Sądu Okręgowego dotyczące zarzutu apelacji niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności nie spełniają wymogów określonych w art. 457 § 3 kpk, wobec ich lakoniczności (punkt 2e kasacji). Jednakże uznać należało, że to naruszenie tego przepisu postępowania nie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego. Była to bowiem sytuacja, gdy wystarczająco szczegółową argumentację, w świetle dyrektyw określonych w art. 53 kk, przemawiającą za skrajnie surowym ukaraniem sprawcy tego wypadku, przedstawił w swym uzasadnieniu Sąd Rejonowy, wykazując przekonująco, że, w zasadzie, nie ma żadnych okoliczności łagodzących, a stopień winy sprawcy jest wyjątkowo wysoki. Sąd Okręgowy ograniczył się do stwierdzenia, w dwóch zdaniach, że to stanowisko podziela, jednak w sytuacji, gdy autor apelacji w jej uzasadnieniu ograniczył się w jednym zdaniu do stwierdzenia, że wymierzona kara pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna (s.11). Wobec tego, Sąd Okręgowy mógłby ograniczyć się do ponownego wymienienia i takiej samej oceny okoliczności obciążających jak to było udziałem Sądu Rejonowego. To właśnie, w istocie, Sąd odwoławczy uczynił, wyrażając aprobatę dla ustaleń i ocen związanych z wymiarem przez Sąd Rejonowy kary pozbawienia wolności.

Nietrafny jest natomiast zarzut z punktu 3 kasacji, dotyczący zeznań świadka P. W., które poprawnie zostały ocenione przez Sądy obu instancji, także w świetle zeznań świadków: /.../, co pozwoliło ustalić w sposób niebudzący wątpliwości, że P. W. przybył na miejsce wypadku w czasie znacznie krótszym niż to zeznawał.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.